

Sygn. akt III AUa 1447/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SA Bogdan Świerk
Protokolant: stażysta Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2014 r. w Lublinie

sprawy Z. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o przeliczenie emerytury od wcześniejszej daty

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 4 października 2013 r. sygn. akt VIII U 2876/12

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala wysokość emerytury Z. O. przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 161,45% i kwoty bazowej 1327,44 (tysiąc trzysta dwadzieścia siedem czterdzieści cztery) złotych od dnia 24 maja 2009 roku;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt AUa 1447/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 lipca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. przeliczył emeryturę Z. O. od dnia 1maja 2012 r. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia ze wskaźnikiem

wysokości podstawy wymiaru świadczenia w wysokości 179,72% oraz kwotą bazową 1327,44 zł. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględnił 38 lat i 7 miesięcy okresów składkowych oraz 4 miesiące okresów nieskładkowych.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył Z. O..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 4 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego od zaskarżonej decyzji.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Z. O. urodził się w dniu (...) Na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 14 kwietnia 1992 r. od dnia 2 maja 1992 r. uzyskał prawo do renty inwalidzkiej II grupy inwalidów. Podstawę wymiaru świadczenia ustalono z okresu 5 lat, od 1987 r. do 1991 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 86,60%.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w okresie ujętym do wyliczenia podstawy wymiaru renty odwołujący się pracował:

- w (...) Fabrykach (...) w L. od dnia 1 kwietnia 1981 r. do dnia 14 sierpnia 1992 r. w połowie wymiaru czasu pracy na stanowisku elektromontera (świadcstwo pracy – k. 35 t. I a.r.),

- w Wytwórni (...) w Ś. od dnia 1 kwietnia 1979 r. do dnia 30 listopada 1987 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku mistrza (świadcstwo pracy k. 8 t. I a.r.),

- w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 1 grudnia 1987 r. do 31 maja 1989 r. na stanowisku starszego mistrza do spraw bhp (świadcstwo pracy k. 7 t. I a.r.),

- w Przedsiębiorstwie (...) w L. – Zakładzie Produkcji (...) w okresie od 1 czerwca 1989 r. do 31 maja 1990 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku elektryka (świadcstwo pracy k. 6 t. I a.r.),

- w Przedsiębiorstwie (...) w L. w okresie od 1 czerwca 1990 r. do dnia 31 grudnia 1991 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku elektryka oraz konserwatora urządzeń (zaświadczenie Rp-7 – k. 12 a.r., zaświadczenie k. 14 t. I a.r.).

Przy ustalaniu podstawy wymiaru renty organ rentowy za okres zatrudnienia w (...) Fabrykach (...) w L. uwzględnił zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku Rp-7 sporządzone w dniu 6 lutego 1992 r. Z zaświadczenia wynikało, iż składki emerytalno-rentowe były odprowadzane do organu rentowego od dnia 1 kwietnia 1982 r. (zaświadczenie - k. 13 a.r. t. I). Zbiorcze wynagrodzenia za wskazany okres zostały zaś ujęte w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na Rp-7 sporządzonym przez Przedsiębiorstwo (...) w L., z dnia 17 lutego 1992 r. (k. 12 a.r. t. I). Do dnia 31 grudnia 1998r. podmiot ten odprowadzał składki do ZUS w formie deklaracji bezimiennych, za wszystkich pracowników zakładu pracy (bezsporne, notatka służbowa pracownika ZUS – k. 28 a.r. t. I).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że decyzją z dnia 16 września 1999 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury - od dnia 1 sierpnia 1999 r. Do ustalenia postawy wymiaru świadczenia przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 161,45% i kwotą bazową 666,96 zł. Do ustalenia wysokości świadczenia przyjęto 38 lat i 7 miesięcy okresów składkowych oraz 4 miesiące okresów nieskładkowych (k. 13 t. II a.e.).

W dniu 24 maja 2012 r. Z. O. złożył wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru emerytury przedkładając nową dokumentację zatrudnienia i zarobków osiągniętych w (...) Fabrykach (...) w L. oraz w Spółdzielni (...) w L., gdzie był zatrudniony od dnia 1 marca 1963 r. do 30 maja 1978 r. na stanowisku konserwatora elektryka, w połowie wymiaru czasu pracy (k. 3a t. II a.r.).

Wskazana dokumentacja obejmowała między innymi: zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku Rp-7 z dnia 17 maja 2012 r. wystawione przez (...) S.A., które, zgodnie z wyjaśnieniami byłego pracodawcy skarżącego (uzyskanymi w drodze postępowania wyjaśniającego organu rentowego), zawierało prawidłowe dane odnośnie wysokości jego wynagrodzenia. Wcześniejsze zaświadczenie na Rp-7 znajdujące się w aktach rentowych nie zawierało pełnych kwot wynagrodzenia za okresy od września do grudnia 1987 r., premii za grudzień 1988r. oraz kwot dodatkowego wynagrodzenia i tzw. „czternastek” za lata 1990 i 1991 (zaświadczenia - k. 49-50 a.e. t. II, pismo wyjaśniające – k. 59 a.e. t. II).

W dniu 11 lipca 2012 r. organ rentowy wydał zaskarżoną w przedmiotowej sprawie decyzję (decyzja k. 65 t. II a.e.). Przy przeliczeniu świadczenia za okres zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Fabrykach (...) przyjął prawidłową – wyższą wartość zarobków wnioskodawcy, na podstawie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na Rp-7 z dnia 17 maja 2012 r. (pismo procesowe ZUS – k. 24-24v a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zawartych w aktach organu rentowego oraz aktach sądowych. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony i dlatego Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do odmówienia im waloru wiarygodności. Okoliczności wynikające z analizy ich treści zostały potwierdzone zeznaniami wnioskodawcy, które Sąd również obdarzył wiarą jako logiczne i spójne ze zgromadzonym materiałem dowodowym (k. 39v a.s.).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie odwołujący się nie kwestionował zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 11 lipca 2012 r. i uznawał prawidłowość przeliczenia świadczenia, domagając się jego dokonania od daty przyznania mu prawa do emerytury (w 1999 r.) oraz wskazując równocześnie jako datę początkową żądanego przeliczenia - datę przyznania prawa do renty (decyzją z dnia 14 kwietnia 1992 r.). Domagał się wypłacenia mu odszkodowania w związku z niedokonaniem prawidłowego ustalenia wysokości świadczenia w roku 1992 r. wskazując, iż ZUS dysponował danymi o odprowadzonych składkach za okres jego zatrudnienia w (...) Fabrykach (...) i winien ustalić prawidłową wysokość świadczenia.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy w istocie nie dotyczy zaskarżonej decyzji, gdyż ta, zdaniem Z. O., jest prawidłowa. Skoro zaś skarżący nie podniósł żadnych zarzutów pod adresem decyzji będącej przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie i nie kwestionował jej, jego odwołanie podlega oddaleniu. Sąd dodał, że żądanie odszkodowania od organu rentowego nie jest objęte zakresem rozpoznania Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy zaznaczył jednak, że skoro ze stanowiska wnioskodawcy wynikało, iż jego intencją było zobowiązanie ZUS do przeliczenia jego emerytury od wcześniejszej daty należy wskazać, iż żądanie to nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podnosił, że wysokość renty ubezpieczonego w 1992 r., a następnie emerytury w 1999 r. została ustalona prawidłowo, na podstawie dokumentacji dostępnej organowi rentowemu w chwili przyznawania prawa do świadczeń. Wówczas zaś, za okres zatrudnienia w (...) Fabrykach (...) dysponował zaświadczeniem o zarobkach na Rp-7 z dnia 6 lutego 1992 r. Z ustaleń dokonanych przez organ rentowy z byłym pracodawcą skarżącego wynikało, że wartość wynagrodzeń ujętych we wskazanym zaświadczeniu była błędna – gdyż została zaniżona. Wbrew jednak twierdzeniom Z. O., organ rentowy nie dysponował danymi o prawidłowych podstawach wymiaru składek za sporny okres, gdyż (...) Fabryki (...) w tym okresie przesyłały do organu rentowego deklaracje bezimienne i nie odprowadzały składek za każdego pracownika z osobna, tylko zbiorczo. Sytuacja taka była w tym czasie powszechna i dotyczyła większości ówczesnie działających pracodawców. Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł ustalać we własnym zakresie podstawy wymiaru składek jedynie niektórych grup ubezpieczonych, między innymi: osób wykonujących wolny zawód (np. rzemieślników i właścicieli taksówek), pracowników nieuspołeczniczonych zakładów pracy, osób prowadzących działalność na własny rachunek, pracowników zakładów pracy, w których w danym okresie pozostawało zatrudnionych nie więcej niż 20 pracowników.

Dopiero reforma ubezpieczeń społecznych i systemu emerytalnego od 1 stycznia 1999 r. związana z wejściem w życie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) i ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) wprowadziła indywidualne konta dla każdego ubezpieczonego i od tej pory pracodawcy odprowadzali składki za pracowników na imiennych deklaracjach, ewidencjonowanych w systemie ZUS.

Tym samym, skoro organ rentowy nie miał możliwości sprawdzenia wysokości składek należnych za wnioskodawcę za okres jego zatrudnienia w (...) Fabrykach (...) przed 1 stycznia 1999 r., prawidłowo oparł się na dostępnej dokumentacji celem ustalenia podstawy wymiaru świadczenia. Nie miał wówczas również żadnych podstaw do zakładania błędu w przekazanych przez zakład pracy skarżącego danych o wysokości jego zarobków.

W związku z powyższym argumentacja skarżącego była niezasadna i nie mogła wpłynąć na zmianę zaskarżonej decyzji.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego od zaskarżonej decyzji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Z. O. zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości i domagając się jego uchylecia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu ubezpieczony podnosił, iż Sąd Okręgowy nie rozpoznał całości roszczeń odwołującego się. Rozstrzygnięcie Sądu ograniczyło się tylko do kwestii przeliczenia emerytury przez uwzględnienie zarobków skarżącego uzyskanych w Fabryce (...) w L. w latach 1981-1992. Tymczasem w toku postępowania wnioskodawca wyraźnie wskazał, że jego roszczenie obejmuje również uwzględnienie wynagrodzenia za lata 1976-1979, które wpłynęło na wysokość przyznanego świadczenia dopiero od 1 maja 2012 r. Zaskarżona decyzja nie była prawidłowa, ponieważ dokumenty wskazujące na wysokość uzyskanego wynagrodzenia były znane już w sierpniu 1999 r. tj. w dacie wydania decyzji przyznającej ubezpieczonemu prawo do emerytury. Pomimo tego faktu przedmiotowe dokumenty nie zostały przez ZUS uwzględnione. W związku z powyższym apelant wniósł o dokonanie przeliczenia emerytury „z ważnością od 1 sierpnia 1999 r.” i wypłacenie powstałej z tego tytułu różnicy w wysokości świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego jest częściowo zasadna, o ile zarzuca wyrokowi Sądu Okręgowego niewłaściwe przyjęcie, iż zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. została wydana w sposób prawidłowy.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie. Sąd dokonuje przy tym kontroli zarówno pod względem formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności decyzji (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt II UK 275/11. LEX nr 1215286, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 kwietnia 2013 r., sygn. akt III AUa 1347/12, LEX nr 1312042).

Przeprowadzona przez Sąd drugiej instancji kontrola prawidłowości zaskarżonej decyzji doprowadziła Sąd do uznania, iż nie wszystkie jej elementy zostały ustalone we właściwy sposób.

W niniejszym przypadku organ rentowy przyznając Z. O. prawo do emerytury decyzją z dnia 16 września 1999 r. oraz obliczając jej wymiar zastosował do dokonanych obliczeń kwotę bazową w niewłaściwej wysokości. Należyte ustalenie wysokości przedmiotowego świadczenia dla wnioskodawcy, który wcześniej miał ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i podstawa wymiaru emerytury została mu ustalona na nowo na zasadzie art. 21 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 15 ustawy z dnia z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 1998 r., Nr 162, poz. 1118), wymagało w myśl powołanych wyżej przepisów oraz art. 53 w zw. z art. 19 cyt. ustawy zastosowania kwoty bazowej obowiązującej w dniu złożenia wniosku o przyznanie prawa do emerytury. Od dnia 1 czerwca 1999 r. kwota bazowa wynosiła 1327,44 zł (MP nr 17, poz. 239) i w takiej wysokości winna być wzięta pod uwagę do obliczenia świadczenia emerytalnego Z. O.. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dopuścił się w tym zakresie

błędu, co skutkowało przyznaniem ubezpieczonemu emerytury w niższej wysokości. Podkreślić należy, iż błąd organu rentowego rozumiany jest w judykaturze szeroko. Jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 28 października 2008 r., sygn. akt II AUa 40/08, błąd oznacza obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracowników albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów, w tym także naruszenia prawa wskutek niewłaściwej wykładni obowiązujących przepisów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z, OSA 2010/1/51-64). Tak rozumianego błędu dopuścił się organ rentowy ustalając wysokość emerytury w decyzji o przyznaniu prawa do tego świadczenia.

Na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz.1440) wyrównanie świadczenia emerytalnego możliwe jest jedynie za okres trzech lat wstecz od złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy (w tym przypadku wniosku Z. O. o przeliczenie emerytury z dnia 24 maja 2012 r. k.43 t. II a.e.) i dlatego Sąd Apelacyjny zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego ustalając wysokość świadczenia ubezpieczonego przy uwzględnieniu prawidłowo wyliczonego w decyzji przyznającej emeryturę wskaźnika podstawy wymiaru 161,45 % i nowej kwoty bazowej wynoszącej 1327,44 zł od dnia 24 maja 2009 r.

Za błąd organu rentowego w świetle powołanego wyżej art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie może być natomiast uznane ustalenie przez organ rentowy wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o złożony przez ubezpieczonego dokument zawierający dane, których osoba ta nie kwestionuje, w przypadku późniejszego ujawnienia, że dane zawarte w tym dokumencie nie były prawdziwe. Dotyczy to także rezultatów niewłaściwych działań pracodawców, o ile nie można w konkretnym przypadku przypisać organowi rentowemu powinności realizowania swych obowiązków działania z urzędu na korzyść osób ubezpieczonych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 września 2012 r., sygn. akt III AUa 428/12, LEX nr 1220581).

W przedmiotowym przypadku Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. nie miał ani obowiązku, ani możliwości weryfikacji danych dotyczących podstawy wymiaru składek ubezpieczonego za sporny okres w sytuacji, gdy (...) Fabryki (...) przesyłały do pozwanego zbiorcze deklaracje bezimienne. Oparcie się na przedłożonej przez ubezpieczonego, a sporządzonej przez jego pracodawcę, nawet nierzetelnej dokumentacji, celem ustalenia podstawy wymiaru świadczenia znajdowało oparcie w przepisach prawa. Powszechnie indywidualne konta ubezpieczeniowe wprowadzono bowiem dopiero od 1 stycznia 1999 r.

W świetle powyższego brak było podstaw do wypłacenia Z. O. podwyższonej (z uwagi na wzrost wskaźnika podstawy wymiaru) emerytury za okres poprzedzający miesiąc zgłoszenia wniosku o przeliczenie świadczenia (art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosnie zawartego w apelacji zarzutu nierozpoznania w całości żądań odwołującego się poprzez nieuwzględnienie w decyzji przyznającej ubezpieczonemu emeryturę całości wynagrodzeń osiągniętych w latach 1976-1979 r., należy uznać go za chybiony. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Lublinie wnioskodawca sprecyzował bowiem, iż domaga się zwiększenia świadczenia rentowego i emerytalnego od momentu ich przyznania w związku z nieuwzględnieniem wówczas przez organ rentowy pełnej wysokości wynagrodzeń osiąganych podczas zatrudnienia w (...) Fabryce (...) w L. w latach 1981-1991 (zeznania Z. O. k. 39v, pismo procesowe k.32). W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że to właśnie wskazana kwestia jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami i w tym zakresie poczynił najbardziej szczegółowe rozważania. Nie stwierdzając jednocześnie innych nieprawidłowości zaskarżonej decyzji Sąd pierwszej instancji wydał wyrok z dnia 4 października 2013 r., który jak wykazano wyżej podlegał jednak zmianie ze względu na zastosowanie przez ZUS do obliczenia wysokości emerytury niewłaściwej kwoty bazowej.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I. wyroku. Na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części jako niezasadną.

Rozstrzygnięcie dotyczące kosztów postępowania apelacyjnego uzasadnia treść art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Żądania ubezpieczonego zawarte w złożonym środku odwoławczym zostały bowiem uwzględnione jedynie częściowo. W pozostałym zakresie uległy oddaleniu, co skutkowało wzajemnym zniesieniem kosztów.